



DK
422
4.7
H8



KSIĘGI
ZIEMSKIE I GRODZKIE WIEKU XIV
W P O L S C E.

NAPISAL.

ROMUALD HUBE.

(POJEDNÁNÍ KRÁL. ČESKÉ SPOLEČNOSTI NAUK. — ŘADA VI., DÍL 12.)

(Třída pro filosofii, dějepis a filologii č. 6.)

V PRAZE.

NÁKLADEM KRÁL. ČESKÉ SPOLEČNOSTI NAUK — TISKEM DR. EDVARDA GRÉGRA

1884.

DK
422

Digitized by the Internet Archive
in 2010 with funding from
University of Toronto



Księgi ziemskie i grodzkie wieku XIV w Polsce.*)

Bardzo słusznie uczeni czescy tak wysoko cenią resztki swoich ksiąg ziemskich i sprawiedliwie ubolewają, że zawistny los pozbawił ich większej części tego nieocenionego skarbu historycznych pamiątek. Bo cóż może, w pewnym przynajmniej względzie, dokładniej odzwierciedlić, wewnętrzne życie społeczeństwa, jak owe księgi, do których zapisywano, z jednej strony, wszelkie ważniejsze ugody i rozporządzenia dotyczące majątku, z drugiej, wszelkie przestępstwa przychodzące pod rozpoznanie sądów? Jakiż to obfity wątek, że tak powiemy, do statystyki materialnych i moralnych stosunków społeczeństwa z epok i miejsc, z których nieposiadamy innych wiadomości, nie wspominając już o tem, że w księgach tego rodzaju znajdujemy odpowiedź na sposób, jakim sądy stosowały przepisy prawa stanowianego, jaki był zwyczaj prawny w narodzie powoli rozwijający się i ustalający, jaki był przewód sądowy od pierwszego zawiązku do końca, jak przekształcały się władze i stany krajowe. Dość zalety, aby uznać całą ich historyczną wartość. Dla tego sądzimy, że wiadomość, którą zamierzamy podać o polskich księgach sądowych XIV wieku, który zresztą niegrzeszy zbytnią obfitością źródeł historycznych, nie pozostanie bez wzbudzenia pewnego naukowego interesu.

Że w starym wieku przy sądach nientrzymywano ksiąg do zapisywania załatwianych przez nie czynności, najdobitniej tego dowodzi starodawna instytucja wsteczny. Kto stanąwszy w sądzie nie miał dowodu na wykazanie, że miał sobie udzielony termin do stawienia, albo niepokładał dowodu, jak sprawa, o którą chodziło, rozstrzygniętą została, ten powoływał się na świadectwo osobiste sędziego, który termin dał lub sprawę sądził, i to zwano się wsteczą.***) Powołanie na osobiste zeznanie sędziego ustawać dopiero zaczęło, gdy w sądach zaprowadzone zostały księgi i gdy zamiast powoływania się na osobę sędziego, zaczęto brać wstecz na księgę sądową (recursiva ad regestrum, ad librum).

Pierwsza wiadomość o utrzymywanych w sądach ziemi Krakowskiej księgach do zapisywania czynności sądowych pochodzi z r. 1322. Zachował ją wyrok sędziego Krakowskiego Stanisława z Chrzastowa.

*) Wiadomość ta posłużyć może za dopełnienie tego, co w tym względzie powiedział prof. Randa w cennej swej rozprawie: Přehled vzniku a vývinu desk čili knih veřejných, hlavně v Čechách a na Moravě. V Praze 1870 na str. 16.

**) Ob. moje Prawo polskie w XIII. wieku. Warszawa 1874 str. 226—28.

Na mocy wyroku tego, powodowie w osobie swego pełnomocznika Mikołaja Pampek, sprawę przegrywają, z powodu że tenże nie stawiał się w sądzie w terminie peremptoriujnym, tak jak takowy zapisany był w księgach sądowych, nazwanych tu *tabulae iudicii*.*) Prawdopodobnie były to tylko rejestra terminowe czyli, jakby je nazwać można, *libri citationum*. Że rejestra podobne w tych czasach musiały się utrzymywać, dowodzi rozporządzenie Statutu Wiślickiego (r. 1347). W artykule bowiem trzecim Statutu postanowiono, że sprawy przed sąd mają być wywoływane, nie ze względu na osoby w nich uczestniczące, ani ze względu na stosunkową ich ważność, ale w porządku i kolei wydanych zapozwów (*non aliter quam secundum ordinem citationum*), czego jeśliby niedopełnił *scriptor causarum*, ma być karany utratą urzędu.***) Oczywiście więc, że tenże *scriptor* musiał mieć pod ręką rejestr kolejnych zapozwów, inaczej bowiem nie mógłby był spełnić swego obowiązku.

Nie wiele co później występują także w ziemi Krakowskiej tak zwane *libri testium*, bo już w kilka lat po śmierci Kazimierza W., jak to później zobaczymy. W oddzielne te księgi wpisywano nazwiska świadków stawianych przez strony i rotę przysięg sformułowane przez sąd, na które świadkowie mieli przysięgać. Podobną oddzielną księgę, pod nazwiskiem rejestru, napotykamy i w ziemi Poznańskiej.

Z tych dwóch składowych części, niejako samo przez się, z postępem czasu, wytworzyły się pełne księgi sądowe, gdyż łącząc treść rejestru terminowego z treścią rejestru świadków, wyczerpywały się już tem samem wszystkie główne przejścia każdego oddzielnego procesu.

Przy końcu wieku czternastego księgi sądowe w miarę tego, jak przysługiwały sądom ziemskim lub sądom grodzkim, przybierać zaczęły nazwanie stałe techniczne i zwały się: pierwsze *libri terrestres*, drugie *libri castrenses*.***)

Z pomiędzy dwóch tych gatunków ksiąg sądowych główne miejsce zajęły księgi ziemskie, i w miarę, jak działalność sądów ziemskich rozszerzała się, i księgi zyskiwały na objętości, zwłaszcza od tej chwili, gdy znaczna część aktów dobrej woli, które sporządzały się przed panującym, zaczęto dopełniać przed sądami ziemskimi. Ku końcowi wieku XIV znajdujemy w nich zapisywane nie tylko terminu w każdej sprawie odbyte, rotę naznaczonych przysięg, zeznania woźnych o doręczonych zapozwach, o wykonanej przez świadków przysiędze, o dokonanej wizji, o wprowadzeniu w posiadanie, ale, jak dopiero co wspomnieliśmy, i różnego rodzaju akta przed sądem zeznane, a mianowicie sprzedaż, zapisy, działy, oddanie dóbr w dzierżawę, w zastaw, ustanowienia na dobrach posagu i wiana, i różnego rodzaju rękojmie, a nadto polecenia dawane sądom przez króla lub starostów generalnych, np. aby nie sądzić sprawy aż do pewnego czasu, jako też przedstawienia niższych sądów do sądu wyższego, jak to bywało w Wielkopolsce, wreszcie korespondencye sądów między sobą. Co

*) *Nicolaus Pampek non curavit contumaciter comparere, nos reperientes in tabulis iudicii eundem terminum scriptum fuisse peremptorium, pronunciamus N. Pampek . . causam suam penitus perdidisse. Codex diplomaticus katedry Krakowskiej* I. 166.

**) Ob. wydanie moje Statutu w dziele: *Ustawodawstwo Kazimierza W. Warszawa 1881* str. IV.

***) Np. w księdze poznańskiej pod r. 1398 stoi: *A. iudens habet terminum . . per librum terrestrem assignatum. W księdze notarialnej Krakowskiej pod tymże rokiem czytamy: habuit delere de libro castrensi.*

więcej, spotykamy nawet w nich zapadłe na wiecach lub wielkich rokach postanowienia, regulujące różne kwestye prawne.

To, co w księgach napisane było, stanowiło zupełny dowód za lub przeciw stronie prawującej się. Znajdujemy też już ku końcowi wieku XIV ustalające się dwa ważne prawidła: że wcześniejszy zapis idzie przed zapisem późniejszym, i że zapisy zrobione w obcęg ziemi a ściągające się do dóbr nieruchomości, dla nadania im skutecznej mocy, winny być przenoszone do ksiąg ziemi właściwej.

W zapisywaniu ksiąg Krakowskich, Sandomierskich, a także i Kujawskich, dostrzegamy taki porządek: najprzód idzie wszystko, co dotyczy uregulowania terminów, potem sformułowane roty przysięg i wszystko, co konstatuje załatwienie interesu, na końcu notowane są kary przez sąd wyrzeczone.

Każda oddzielna księga ziemska służy do zapisywania spraw rozpoznawanych we wszystkich sądach każdej oddzielnie ziemi funkcjonujących. Wchodzą w nie tak zwane kolokwia czyli wieca, a w Wielkopolsce termini generales czyli roki wielkie, niemniej konwenye (conventiones), dalej tak zwane poroczki (albo roczki) sądów ziemskich, a w ziemi Krakowskiej i części ziemi Sandomierskiej i roczki sądów powiatowych. Dla objaśnienia tego winniśmy tu zaznaczyć, że wieca jako i roki wielkie złożone były z najwyższych dostojników ziemi (domini seniores), między nimi i z sędziego i podsędką (judex et subjudex generalis); w sądach zaś właściwie ziemskich przewodniczył sędzia i podsądek ziemi, a w sądach powiatowych komornicy (camerarii), jeden sędziego, drugi podsędką. Z czasem w ziemi Krakowskiej dla spraw sądzonych w sądach powiatowych założono osobne księgi wyłączone z głównej księgi ziemskiej.

Księgę prowadził albo notariusz ziemi (notarius terrae generalis) albo notariusze przy każdym oddzielnie sędzie niższym urzędujący. Może być, że za zmianą sędziego ziemi składały się nowe księgi; *) księgi zaś poprzednie, jak się zdaje, przechowywał u siebie ten notariusz, który je w ostatnim czasie prowadził i dopiero na wezwanie nowego sędziego wydawał. Być jednak może, że w ziemi Krakowskiej, księgi poprzednie składały się na zachowanie w skarbie (camera) królewskim.**) Księgi grodzkie przechowywały się w grodach.

Obecnie dawne księgi sądowe z części tworzących królestwo polskie zachowane są częścią w Archiwum Głównem w Warszawie, zostającym pod zarządem profesora Uniwersytetu Dr. Pawlińskiego, częścią w archiwach prowincjonalnych w Kaliszu, w Lublinie, w Radomiu, Kielcach i Łomży. Część Krakowskich ksiąg tworzy archiwum w Krakowie pod kierunkiem profesora Uniwersytetu Dr. Bobczyńskiego. Księgi wielkopolskie złożone są w Poznaniu w archiwum Stanu prowincyi, galicyjskie we Lwowie.

*) Pod r. 1404 napotyamy taki napis: Incipiunt libri iudiciorum terrestrium cracoviensium tempore dni Thome iudicis.

**) Przytoczyć tu można, co zapisano w księdze ziemskiej Krakowskiej pod r. 1405: Michael quondam notarius camere cracoviensis presentavit VII volumina Registorum, quatuor antiquorum et tria manus ejusdem, ad mandatum Johannis de Olesnica iudicis cracov. (Hlebel: Po m n i k i II ns. 1102). W księdze notarialnej pod tymże rokiem zaznaczono: Michael Andree de Chotkov Wladislaviensis Diocesis ad mandatum dni Johannis de Olesnica coram dnis Nicolao notario terrestri, Nicolao Rpiszka, Jacobo, tunc temporis iudicio presidentibus, reposuit VII volumina actuum judicialium, petens super eo publicum instrumentum a me Alberto, tunc temporis scriba in eodem iudicio.

Forma najdawniejszych naszych ksiąg sądowych jest wazkie małe folio, z kąd poszło ich nazwanie dutki. Wszystkie pisane są na papierze.

Podajemy teraz spis ksiąg sądowych z wieku XIV, rozumie się tych, które do naszych czasów dochowały się czy to w całości, czy w urywkach. Namienić bowiem należy, że oryginalne najdawniejsze księgi w ostatnich latach dawnego rządu po większej części składały się z samych dissolutów, z których bardzo wiele przeciągiem czasu zaginęło lub doszło w stanie niemal zupełnego zniszczenia. Przy porządkowaniu archiwów za dni naszych, dissoluta zbierano i z nich formowano nowe księgi, często bez stosownego umiejtnego uporządkowania.

Na czele stawiamy księgi ziemi Krakowskiej, jako najdawniejsze. W spis nasz nie wejda ani księgi Mazowieckie, ani księgi ziem ruskich, z powodu że datują dopiero z wieku piętnastego.*)

1. Ziemia Krakowska.

a) Księgi ziemskie. Pierwsza księga z dissolutów złożona obejmuje szczątki libri testium z r. 1374 i z r. 1381, następnie roki Książkie, Proszowickie i Włodzisławskie od r. 1376 do r. 1385. Druga księga całkowicie zachowana, w dawniej oprawie, mieści w sobie także roki Proszowickie i Książkie, prócz tego kilka Żarnowieckich od roku 1386 do r. 1389. Trzecia poczynając od r. 1388 idzie do roku 1390 inkluzyw i o tyle nader ciekawa, że w niej w znacznej już liczbie zapisane są wieca i roki Krakowskie.**). Czwarta księga od r. 1394 do włącznie roku 1400 zawiera głównie wieca i roki Krakowskie a nadto i roki nadworne (termini regales). Obok tych czterech ksiąg, pozostało jeszcze trzy księgi Krakowskie notarialne, poczynające od r. 1397, w których nie tylko w większej części powtórzone są wpisy zamieszczone w księgach sądowych z tej samej epoki, ale i liczne dodatki. Jaki stosunek zachodzi między temi księgami notarialnemi a księgami właściwie sądowemi, nie będzie można przedź z dokładnością oznaczyć, dopóki jedno i drugie nie zostaną całkowicie wydrukowane i ze sobą zestawione.

b) Księgi grodzkie. Pierwsze roki grodzkie Krakowskie, które nas doszły, pochodzą z r. 1418.

2. Ziemia Sandomierska.

Z ziemi Sandomierskiej posiadamy jedną tylko księgę Wislicką należącą do wieku XIV. Księgi Sandomierskie i Radomskie odnoszą się do początku wieku następnego. Księga Wislicka poczyną od r. 1393 i obejmuje w sobie roki wiecowe i roki Wislickie, Stobnickie, Buskie, Szydłowieckie, Chęcinskie. Według wszelkiego podobienstwa księga, o której mówimy, stanowi tylko wyciąg z głównej księgi sądowej, obejmując jedynie w sobie wpisy, od których przychodziły oddzielne opłaty sądowe, a to dla skontrolowania ich i wyliczenia, ile z nich przypadało sędziemu lub notariuszowi.

*) Dokładnie opisał archiwa galicyjskie Dr. B. Dudik w zdaniu sprawy pomieszczonej w *Archiv für österreichische Geschichte* XXXIX a noszącem tytuł: *Archive im Königreich Galizien und Lodomerien*.

**) Pierwsze wieca (colloquium) Krakowskie zachowane odbyło się d. 9 Maja 1388 r.

3. Ziemia Sieradzka.

a) Księgi ziemskie. Z ziemi tej zachowały się dwie księgi ziemskie, jedna Sieradzka, druga Piotrkowska. Księga sądowa Sieradzka, niedawno z dissolutów złożona i oprawiona, składa się z dwóch części; pierwsza idzie od r. 1386 do włącznie r. 1395, druga od r. 1398 do r. 1402 i obejmuje w sobie wieca i roki Sieradzkie i Szadkowskie i kilka roków Wartskich. Księga Piotrkowska od r. 1398 podaje wieca Piotrkowskie i na przemian roki Piotrkowskie i Radomskowskie.

b) Księgi grodzkie. Sieradzka poczyna od r. 1405 a Piotrkowska od r. 1407.

4. Ziemia Kujawska.

Z Kujaw doszły do naszych czasów dwie księgi ziemskie sięgające ostatnich lat wieku XIV. Pierwsze miejsce co do czasu należy księdze Przedeckiej, obejmującej lata 1398, 1399, 1400, drugie Brzeskiej od połowy roku 1399.

5. Ziemia Łęczycka.

Księgi najdawniejsze Łęczyckie, z początku mocno zdefektowane, obejmujące w sobie nie tylko wieca i roki Łęczyckie, ale i roki grodzkie, poczynają z r. 1385 i idą porządkiem lat aż do końca wieku XIV. Obok nich zachowały się jeszcze oddzielne księgi Orłowskie i Brzezińskie od r. 1389, także w pierwszych latach znacznie uszkodzone.

6. Ziemia Poznańska.

Pierwszą księgę ziemi Poznańskiej zniszczył pożar Poznania, jak to zapisaniem zostało w księdze następnej dotąd zachowanej.***) Dzisiejsza księga ziemska poczyna od r. 1386. Mieszcza się w niej roki wielkie starościńskie i roki małe Poznańskie. Prócz niej w ziemi Poznańskiej utrzymywaną była osobna księga Kościana, poczynająca dzisiaj od r. 1391.

7. Ziemia Kaliska.

Miedzy dissolutami dotąd nieuporządkowanemi znajdują się szczątki księgi ziemskiej Kaliskiej z wieku XIV. Ta, którą mamy pod ręką, przedstawia kilka wpisów z r. 1400 i 1401, a następnie poczynając od r. 1407 idzie porządkiem lat aż do r. 1417. Lepiej dochowała się z tej ziemi księga Pyzdrska poczynająca rokiem 1390.

8. Ziemia Gnieźnieńska.

Księga ziemska Gnieźnieńska mocno zdefektowana w latach 1392 do 1396 włącznie, pełniejsza jest poczynając od r. 1397.

*) . . . illa omnia erant scripta in antiquo, et ille liber, quando civitas fuit combusta, est crematus.

Z pomiędzy ksiąg Mazowieckich najdawniejsze dotąd zachowane są: Płońska od r. 1400. Czerska od r. 1404, Grojecka od r. 1407, Warecka od r. 1408, Warszawska od r. 1421.

Przechodźmy w końcu do wydań.

Pierwszy był Zygmunt Helcel, dawniejszy profesor Uniwersytetu Krakowskiego, który podjął pracę wydania wyciągów z ksiąg zachowanych w Archiwum Krakowskim, poczynając od r. 1388 do r. 1507 (Starodawne pomniki prawa polskiego. Kraków 1856 I. str. 229—262. 1870 II. str. 41—958). Wyciągi te składają się z 5003 oddzielnych wpisów.

Jakkolwiek wielką jest zasługa Helcela, iż dokonał tak olbrzymią pracę rozpoznaną i ekscerpowania kilkudziesięciu ksiąg, uznano wszakże niebawem, że metoda ogłaszania wyciągów, a nie pełnych wpisów z pewnej danej epoki, nieodpowiada ściśle naukowym zadaniom, i że konieczne kiedyś zająć się wypadnie wydawnictwem całkowitych ksiąg, przynajmniej najdawniejszych, a potem w miarę, jak się sądownictwo przekształcało i stosunki prawne rozwijały, wydawać ważniejsze części ksiąg późniejszych.

Idąc tym kierunkiem pierwszy książkę Tadeusz Lubomirski wydał w Warszawie w r. 1879 całkowicie najdawniejsze księgi: Czerską (1404—1418), Grojecką (1407—1418), Warecką (1408—1425) pod tytułem: *Judiciorum in Polonia libri antiquissimi*.

Następnie profesor Uniwersytetu Warszawskiego A. Pawiński przygotował wydanie ksiąg Łęczyckich, Orlowskich i Brzezińskich od r. 1385 do 1418, które w krótko, po ukończeniu redakcyi przedmowy i registrów, zostanie puszczane w obieg.

Obecnie Akademia Umiejętności w Krakowie poruczyła Dr. Bolesławowi Ulanowskiemu wydanie najdawniejszych ksiąg Krakowskich, Helcelowi nieznanych i tych, które tylko ogłosił w wyciągach. Dr. Ulanowski wywiązał się zaszczytnie z zadania, a Akademia wydała już w roku bieżącym część pierwszą jego pracy, pod tytułem: *Antiquissimi libri judiciales terrae Cracoviensis. Pars I. ab an. 1374—1390. Cracoviae MDCCCLXXXIV. sumptibus Academiae litterarum*.

Przygotowują się do druku księgi ziemskie: Wiślicka, Sieradzka, Brzeska, Płońska, Kaliska i Lubelska.

Jeżeli zamiar tego wydawnictwa uwieńczony zostanie skutkiem, będziemy niezadługo posiadali nieoceniony materiał dla objaśnienia naszych stosunków społecznych w wieku XIV.



PLEASE DO NOT REMOVE
CARDS OR SLIPS FROM THIS POCKET

UNIVERSITY OF TORONTO LIBRARY

UTL AT DOWNSVIEW



D RANGE BAY SHLF POS ITEM C
39 10 04 21 09 044 3